

Mysliciel nr 10

GAZETA INTERNETOWA WYDAWNICTWA MW

Maj 2015

Wyprawa do Włoch
Fragmenty przekazów z wyprawy
Horoskop

Wyprawa Duchowa

– to forma spędzania urlopu, wolnego czasu w towarzystwie osób, które ogromną wagę przywiązują do otaczania się pozytywnymi energiami, przebywania w atmosferze wzajemnego wspierania swojego wewnętrznego rozwoju. Poza poznawaniem ciekawych miejsc na ziemi, odpoczywaniem, jest to wyjazd umożliwiający wysłuchiwanie wykładów na tematy interesujące uczestników wyjazdu – związane z rozwojem wewnętrznym człowieka, światem duchowym, innym wymiarem Istnienia. To wspaniała okazja wymieniania swoich poglądów z innymi ludźmi, zadawania ważnych dla siebie pytań. Jednocześnie można się przekonać, że duża grupa osób jest w stanie wytworzyć bezkonfliktową energię, eskalować radość przeżywania każdej chwili – bez spożywania alkoholu.

Wyprawa uczy współlbycia z innymi w oparciu o system wartości, którego głównym wyznacznikiem jest szanowanie każdego człowieka, życia.

Myśliciel – bezpłatna gazeta internetowa dla osób interesujących się rozwojem wewnętrznym człowieka, wiedzą z przekazów odbieranych przez Elżbietę Nowalską.

Otrzymasz na swoją pocztę tę gazetę, jeśli wpiszesz swój adres mailowy w formularzu zamieszczonym na stronie www.nowalska.pl.

Myśliciel – jest na facebooku. Poleć go znajomym!
Czyta nas: około 3 500 osób.

Wydawca: Ośrodek Informacyjny i Wydawnictwo MW, 05-540 Jeziórko ul. Główna 17

Redaktor Naczelna: Elżbieta Nowalska

Wykonanie graficzne, obsługa internetowa, reklama: Krzysztof Wasylów
e-mail: mysliciel.mw@wp.pl; tel. 609 386 634

Teksty, materiały: Wydawnictwo MW, E. Nowalska

Zdjęcia – Andrzej Łapczyński

Wszelkie prawa zastrzeżone ©

Kontakt: e-mail: mysliciel.mw@wp.pl; tel. 609 386 634

Archiwalne numery Myśliciela są na: www.nowalska.pl

W numerze:

Wyprawa do Włoch

str. 3

Wybrane fragmenty przekazów z wyprawy do Włoch

str. 7

Historia dotychczasowych wypraw duchowych

str. 9

Horoskop

str. 11

Oferta Wydawnictwa MW

str. 12

Reklama

str. 13

Wyprawa do Włoch



Wyprawa... Tak nazwałam wyjazdy grupowe poza granice naszego kraju. To nie jest wycieczka turystyczno-krajoznawcza. To raczej podróżowanie, podczas którego jest czas, odpowiedni nastrój, by myśleć o życiu, sobie,

aktualnych wyzwaniach, przeżyć eskalację pozytywnych uczuć i myśli. Celem wyprawy jest odwiedzenie miejsc, ludzi związanych z niezwykłą energią, wspierającą wewnętrzny rozwój ludzi. Wyjeżdżamy w bardzo licznym gronie (40-55) osób. Są to osoby mieszkające w różnych miastach Polski, również poza jej granicami. Wszędzie chwaleni byliśmy za wysoką kulturę osobistą, umiejętność budowania współpracy, jedność grupy.

Na takich wyprawach byliśmy kilkakrotnie w Tunezji, w Hiszpanii, Bośni i Hercegowinie, Grecji. Na przełomie kwietnia i maja 2015 r. pojechaliśmy autokarem do Włoch. Przez 8 dni przejechaliśmy ponad 4 tysiące kilometrów! Nikt nie narzekał na uciążliwość podróży. Zajęcia prowadziłam podczas podróży, w autokarze, w hotelach, na plaży oraz podczas zwiedzania odwiedzanych przez nas miejsc.

Wyruszyliśmy z Warszawy zaraz po północy. Pierwszy postój był w Mikulovie, uroczym miasteczku blisko granicy Czech i Austrii. Zakwaterowaliśmy się w hotelu „Zameczek”. Popołudnie poświęciliśmy na spacer po miasteczku, wejście na wznoszącą się ponad nim górę. Rozpościera się z niej niesamowity widok na całą okolicę! Jest to wspaniałe miejsce, by poszybować myślami wysoko, ponad ziemię, w stronę horyzontu, nakarmić siebie lekkością, zdystansować się od wszystkiego, co wydaje się trudne, poza zasięgiem Twoich możliwości...



Spacer po Mikulovie



◀ Na drugi dzień, po śniadaniu, pojechaliśmy w stronę Wiednia. Czekaliśmy tam na nas osoby, które dołączały do naszej wyprawy. Wieczorem byliśmy już w hotelu w okolicach Wenecji, przy plaży Adriatyku. Woda w morzu była jeszcze zbyt zimna, by myśleć o kąpieli! Zadowoliliśmy się zrobieniem zdjęć pamiątkowych.

Rano wsiedliśmy na łódź, która zawiozła nas do Wenecji. Deszcz na zmianę padał i przestawał padać. Płynęliśmy Laguną Wenecką, zwiedziliśmy plac św. Marka i bazylikę pod jego wezwaniem. Potem spacer do Mostu Westchnień... Czy chciałabym tu mieszkać...?

Dlaczego odwiedzamy również miejsca związane z kultem religijnym? By pokazać, że doceniamy, szanujemy każdego CZŁOWIEKA, który w swoich czasach wspierał ideę dobra, gloryfikował miłość, uczył wspierania się wzajemnego, budowania jedności, pomagał ludziom nie tracić nadziei. Robili to tak, jak umieli, a co najważniejsze, efekty ich działalności wpływają po wiekach, wielu latach, również na współczesnych.

To zawsze było, jest i będzie ważne! Mamy świadomość, że we współczesnych czasach trzeba znaleźć jakiś nowy, inny sposób kontynuacji takich działań. Zmienili się ludzie, świat, ale wciąż jest potrzeba mówienia o pięknie człowieka, życia, wspierania się nawzajem. Materia jest ważna, ale najważniejsza jest przestrzeń myślowo-uczuciowa, jaką jesteśmy. Trzeba doceniać wszystkich, którzy swoje życie poświęcali tej idei.



Dlatego podczas tej wyprawy odwiedziliśmy również San Giovanni Rotondo. O. Pio i św. Franciszek mieli stygmaty, budowali kościoły, gromadzili wokół siebie ludzi. Obaj stawali przed ważnym wyzwaniem – wspierania w ludziach miłości, radości życia, pokory, braterstwa. To nie było i nie jest łatwe zadanie, bo łączy się to ze zmienianiem przyzwyczajeń ludzi, obalaniem schematów, w których funkcjonują. Trzeba z ogromnym szacunkiem podchodzić do tych wszystkich, którym nie była obojętna jakość ludzkiego

życia, bez względu na to, czy byli osobami świeckimi, czy duchownymi. Przecież oni wszyscy budowali tę samą energię!

Teraz mamy przed sobą dokładnie takie same wyzwania! Jest pilna potrzeba kreowania, wspierania każdej pozytywnej dla ludzi energii. Wielu nie radzi sobie ze sobą, z problemami wynikającymi ze wzajemnych relacji. Wszyscy szukają miłości, ale mają problem z wchodzeniem w zadawalające ich związki. Świat naprodukował wiele fałszu, kłamstw – trzeba coś z tym zrobić! Ludzie chcą być zdrowi, skutecznie leczeni, a brakuje im refleksji, że sami pracują latami na stan swojej kondycji, nazwany chorobą. Ludzie zapętlili się w niekończącym się wyścigu rywalizacji, wymyślania kryteriów dzielenia się na lepszych, bardziej zasłużonych, piękniejszych, zamożniejszych itp. A wartościowanie przecież nie idzie w parze z szacunkiem do każdego człowieka, do wszelkich form Istnienia!

Pojechaliśmy do hotelu w okolicach Asyżu.

W Asyżu (Aissis) naszym przewodnikiem był tamtejszy duchowny. Na wstępie zaznaczył, że członkiem Świata Duchowego stajemy się w chwili otrzymania chrztu... Ciekawe, jak by to skomentował teraz o. Pio, gdyby żył... Uczymy się przecież innej teorii. Ona głosi, że wszyscy, ➤



Asyż

◀ zawsze, jesteśmy częścią jednej, ogromnej przestrzeni Duchowej, Energetycznej, Istnienia (nazwy są różnorodne). Nie decyduje o tym akceptacyjne lub nieakceptacyjne działanie człowieka! Rozumiemy, że duchowość może mieć różne oblicza, że powinniśmy je rozumieć, szanować, nie budować pomiędzy nimi antagonizmów. Przecież wszyscy chcemy żyć na ziemi w zdrowiu, szczęściu, poczuciu bezpieczeństwa! Musimy się rozumieć, szanować, nie gloryfikować agresji, zabijania, krzywdzenia jeden drugiego, funkcjonowania w kłamstwie!

Idąc uliczkami Asyżu, myślałam o ludziach, którzy wieki temu tu żyli, pracowali, patrzyli na wspaniały widok rozciągający się z góry, na której jest położony. Ważne w życiu – robić coś razem, z całego serca, wierzyć w siłę dobra, nie poddać się przeciwnościom, osobom kontruującym Twoje dzieło! Mówią, że ważniejsze jest dla człowieka samo działanie od jego efektów, ale każdy coś kreując, chce te efekty zobaczyć... Czy przewidywali, że kolejne pokolenia też staną na wysokości zadania i będą szanowały to, czemu oni poświęcili swoje życie? Jestem pewna, że mieli taką wizję. Nie należeli do tych, którzy tracą wiarę w pozytywną energię każdego człowieka. Co będzie, jeśli utracimy wiarę w możliwość zdominowania współczesnego świata przez pozytywną energię?

Kolejny dzień spędziliśmy w San Giovanni Rotondo, miejscu życia i śmierci o. Pio. Był to przecież główny cel naszej podróży. Dużo czasu spędziliśmy przy Jego mogile. Mówiłam tam przekaz od Niego... Prosił o skupienie, ciszę, bo w milczeniu można powiedzieć sobie więcej niż słowami, bo połączenie myślami i uczuciami wystarcza, gdy spotykają się Przyjaciele...

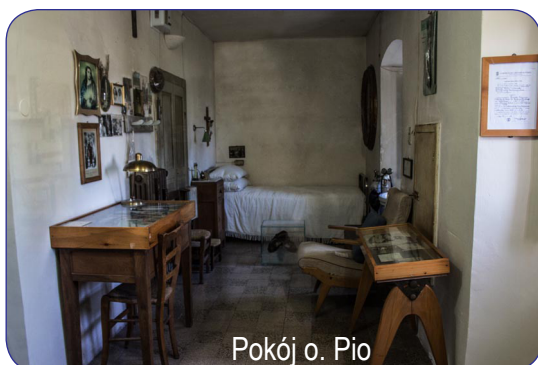
Decyzją zakonników o. Pio został ekshumowany. Pokazywany jest osobom odwiedzającym to miejsce Jego ziemski wizerunek. Zapewne zrobiono to, by jeszcze bardziej wspierać idee, które głosił...

Uczymy się, że najistotniejsze jest połączenie duchowe, energetyczne, że możemy nim docierać ponad czasem i przestrzenią wszędzie, do każdego... Czego zawsze, wiecznie szukamy? Wsparcia, miłości, akceptacji, wiary w sens wszystkiego, nadziei na pozyskanie, odkrycie w sobie sił radzenia sobie ze wszystkim, prawdy i wsparcia. Chcemy, by było jak najlepiej. On, Oni też tego chcieli.

Dlaczego wielu ludzi przyjeżdża do takich miejsc jak Asyż, San Giovanni Rotondo, Medjugorje? Ludzie chcą być bliżej tego, co rozumieją, odczuwają jako wyjątkową dla siebie energię. Jest im potrzebna jak świeże powietrze i czysta woda. Wciąż jej mają za mało w miejscu swojego zamieszkania. Dlaczego tak jest? Na to pytanie MUSIMY sobie odpowiedzieć, bo bez takiej refleksji, będziemy wciąż błądzili jak w labiryncie. Przecież każdy chce żyć w pozytywnej energii, dobrej atmosferze wzajemnych relacji, móc zaufać drugiej osobie, nie bać się drugiego człowieka, mieć poczucie bezpieczeństwa itd.



Okno pokoju o. Pio



Pokój o. Pio



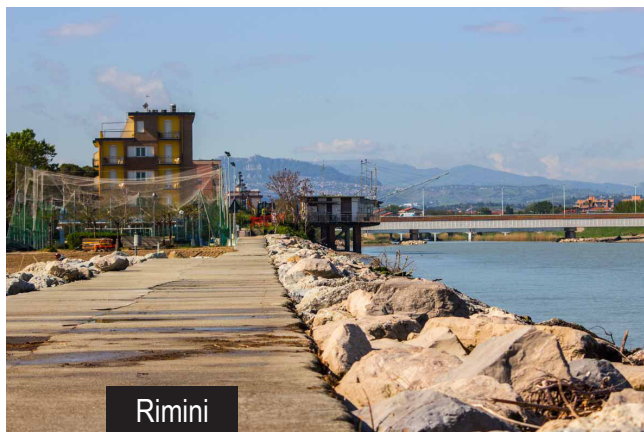
Ojciec Pio

◀ Kiedyś to pytanie było aktualne, teraz też jest – czy każdy robi wystarczająco wiele, by taką energię na Ziemi, w swojej przestrzeni tworzyć, dawać innym?

Co zatem teraz można zrobić i jak powinno się to zrobić, by tej energii nikomu nie zabrakło? Jak kreować rozwój wewnętrzny człowieka, by miał taką energię w sobie i wokół siebie?

To jedno z najważniejszych pytań współczesności! Głupotą jest od niego uciekać, powielać już udzielone na nie odpowiedzi przez przeszłość. Teraźniejszość musi wzbogacić te odpowiedzi, pomysły, metody przeszłości.

Kolejny dzień spędziliśmy w hotelu w Rimini, położonym nad brzegiem morza. W czasie wolnym niektórzy uczestnicy wyprawy zwiedzali pobliskie miasto, inni odwiedzali sklepy lub odpoczywali na plaży. To był czas na przetrawienie w sobie ogromu dotychczasowych wrażeń, by po prostu pobyć samemu ze sobą. Dużo zajęć odbyło się podczas tej podróży w autokarze. Słuchaliśmy przekazów w każdym odwiedzanym przez nas miejscu, również wieczorem nad brzegiem morza. Zachwycając się pięknem wiosennych Włoch, wciąż uczyliśmy się patrzenia na świat oczami mędrca, który chce znaleźć coś więcej, niż tylko to, co widzi i słyszy...



Rimini

Ostatni nocleg podczas tej wyprawy był w małej, górskiej miejscowości o nazwie Tarvisio, przy granicy Włoch i Austrii. Jadąc do niej, zachwyciliśmy się wspaniałymi widokami gór.

O czym rozmawialiśmy w autokarze podczas tej wyprawy? Wędrująca od jednego do drugiego kartka wypełniała się najróżniejszymi pytaniami. Pytano o celowość ekshumacji ciała, zasadność wartościowania ludzi, błąkające się

energii, które odczuwano wokół o. Pio, powody uczucia ciężkości i braku oddechu w odwiedzanych przez nas miejscach, przyczyny budowania kościołów wysoko w górach, sens zabiegania o partnera, gdy on nie przejawia takiej aktywności, metody wzbudzania w sobie odwagi, sprawy związane z równoważeniem się energii męskiej i żeńskiej itp. Postaram się te rozmowy udostępnić w kolejnym numerze „Myśliciela”.

Gdy żegnałam się z kierowcą autokaru po przyjeździe do Warszawy, powiedział: „Z Wami mogę jechać na koniec świata... Skąd pani wzięła takich ludzi?”. Uśmiechnęłam się. Odpowiedziałam: „Pojechali na tę wyprawę piękni, silni, wrócili jeszcze piękniejsi i silniejsi”.



Okolice Tarvisio

Wybrane fragmenty przekazów z wyprawy do Włoch

„Ci, którzy mają tego rodzaju świadomość, nie mogą się dać zastraszyć tym, którzy nie mają takiej świadomości.”

o. Pio

„Nie myśl, że jesteś prochem, pyłem. Nigdy nie mów o sobie, że jesteś marnością. Nigdy nie zapominaj, że dotyczą Ciebie wielkie, wzniosłe chwile, że jesteś złocistością. Nigdy nie porównuj się z nikim, nawet ze mną, gdy tak patrzysz na mnie w aureoli tego, czym dla ludzi się stałem. Nigdy nie myśl o sobie, że czegoś dobrego w sobie i w swoim życiu nie uczynisz, bo to jest siebie kalandria, karanie. Nigdy nie wątp, że nastąpi spełnienie, że pojawi się ta nić, która Ciebie poprowadzi, otuli. Nie wątp w to, co jest Twoim zrealizowaniem się w tej przestrzeni, w której jesteś – przecież żeśmy więc ponad czasem i przestrzenią, wzajem ze sobą odkryli... Nigdy nie myśl o sobie, że idziesz pod górę, która jest dla Ciebie sformułowana, utworzona, by Ci uprzykrzyć życie twoje. Nie ma takiej góry, jesteś Ty, Twoja wewnętrzna kraina, która albo Ci pomaga iść lekko, albo dech Ci w piersiach zapiera, albo zatrzymuje, bo uznajesz, że niegodny jesteś dotarcia do swojego celu.”

o. Pio

„Największe pragnienie serca i umysłu – być częścią absolutnie czystego Dzieła Istnienia, nie przechodzić przez ziemskie katusze, kochać i wiedzieć, że miłość jest wystarczającym odzieniem Twojego Istnienia”.

o. Pio

„Pod postacią zgrzebnej szaty i ciała, nawet niezdrowego, kryje się najpiękniejsze, co można pojąć – miłość, uczuciowość każdego”.

o. Pio

„Każda chwila życia, Istnienia jest droga, bo każda daje szansę, by wychodzić ze swojego cienia, półcienia. Każda chwila życia otwiera nowe perspektywy, pozwala wznieść się poza nicość. Każda chwila łączy nas, scala, pozwala na to, co jest najlepsze. Jeśli tak będziesz rozumieć siebie i życie swoje, będzie dobra dalsza perspektywa dla Ciebie”.

o. Pio ➤

◀ Nie warto tracić cząstek siebie na walki bez sensu, na przekomarzanie się, kto bliżej jest, kto dalej! Nie warto! Myśmy wszyscy równi sobie. Wzniesić się trzeba ponad to wszystko, co kiedyś, dawniej było.

o. Pio

Dlaczego wzrusza się człowiek, gdy łączy się z drugą osobą, Osobowością? Właśnie dlatego, że pozwala sobie na odczucie tej Osobowości, tej osoby ogromnej, czystej miłości.

o. Pio

Gdy kogoś kochasz, gdy potrafisz kogoś odczuć w pełni, mówisz do tej osoby tkliwie, nie wyobrażasz sobie, żeby ten ktoś miał wokół siebie zgłiszcza, nie potrafisz życzyć temu komuś trudnego, ciężkiego, kamiennego życia.

o. Pio

Łatwość realizowania siebie, zamiarów swojego życia rodzi się z tego, że pomiędzy tym, co pragniesz, a tym, co możesz osiągnąć, jest połączenie, relacja wzajemnej akceptacji. Jeśli tego nie ma, to się nie podzieje.

o. Pio



Przez lata kolejne i jeszcze dalej, będzie wciąż istniał ten temat na Ziemi istotny – co dalej uczynią tutaj ludzie, by żyło im się wspanialej, by mogli doczekać kolejnej roku pory? Ciągłe będzie rodził się temat – czy leczyć materię, czy dotrzeć do niej od strony ducha? Zapewne jedna metoda i druga będą badane, kreowane i pożyteczne, ale niech ta energia nazywana dobrem, miłością, czystością pokaże, że szybciej, łatwiej będzie, gdy człowiek w sobie po prostu zgody wewnętrznej będzie umiał poszukać.

o. Pio

Wszechświat zaczął od tego, że trzeba było jakieś przestrzenie uporządkować. Przestrzenie wytworzyły energię, czyli niewidoczną strukturę, która była w stanie osiągnąć pułap swojego wzajemnego komunikowania się, który Wy nazywacie teraz – pułap jedności. Ten wszechświat, gdy już zaczął funkcjonować w jedności, zaczął się rozprężać. Cząstki nie musiały tracić swojego potencjału, więc mogły go inwestować. Zaczęły komunikować się z innymi cząstkami. Zaczęło przybywać tych przestrzeni, tych cząstek, które umiały wejść w połączenie nazwane – jednością. W międzyczasie wewnątrz tej przestrzeni jedności, przestrzeni, która taką energią została zagospodarowana, zdominowana, zaczęły tworzyć się najróżniejsze formy współpracy.

Opowiadamy Wam o wirach, które w zależności od tego, jaki osiągną status swego funkcjonowania, tworzą inne układanki, inne struktury. Wy w swoim ciele macie płyny, twarde tkanki, miękkie, wszystkie są efektem takiej, a nie innej budowy wirów.

Ale wracając do Wszechświata – nagle te cząstki zaczęły budować coś, co Wam się w głowie nie mieści. Zaczęły mieć wizję i je realizować, bo wiesz, że cząstka, nazwana – cząstką jasną, świetlistą itd. – jest w stanie realizować swoje wizje. Wy mówicie – materializować. Niech tak będzie! No więc te cząstki zaczęły tworzyć różne struktury, które dzisiaj nazywacie – kwantami. Te planety są absolutną „własnością Wszechświata”, bo są nieodzownym elementem całości. I tu dygresja ➤

◀ – nasze ciało jest zbudowane z różnych organów wewnętrznych. Jak funkcjonować bez nich, bez którejkolwiek z tych już stworzonych w naszym ciele, cząstek? Nie da się. Chcecie mieć całość, chcecie, żeby wszystkie były i dobrze funkcjonowały i były w bardzo dobrej komunikacji. Tak samo jest we Wszechświecie – te wszystkie planety, gwiazdy, światła, one po prostu są efektem określonej, zaplanowanej współpracy. Jak to się ma natomiast do rozwoju cywilizacji ludzkiej? Ma się. Bo Ziemia coraz bardziej jest „wchłaniana” przez system energetyczny Wszechświata. Ona do niego w pełni nie wejdzie, jeżeli tutaj nie nastąpi to, co Wy nazywacie – oczyszczeniem, niwelacją ze wszystkiego, co przeszkadza. Rodzą się zatem tutaj, przychodzą Postacie Osobowościowe i nie tylko, starają się przekształcić tę przestrzeń i wypracować tutaj funkcjonowanie wzajemne pomiędzy jedną energią, a drugą, ale w tle współpracy z materią. Gdy tego się nauczą, nagle okaże się, że ludzie mogą osiągnąć zupełnie inny pułap komunikowania się z Postaciami Duchowymi z Energią Wszechświata. KSIEŻYC jest elementem takiej układanki.

Czy on jest tak do końca potrzebny? Jest. Dlatego, że znajduje się w Energii Współistnienia, czyli w tej przestrzeni, która uczy się wyższego pułapu, doskonalszego pułapu komunikacji. Zatem jest potrzebny. Być może jego rola za jakiś czas się zmieni w stosunku do ludzi, ale on na pewno nie jest tylko po to na tej konstelacji Ziemi, byście mogli sobie na niego popatrzeć. Bo energia jedności jest zbudowana pomiędzy wszelkimi cząsteczkami, które mają prawo zmieniać swój status bycia. Ale jednocześnie mają „obowiązek, powinność” nie pozostawiać przestrzeni, w której jedność stała się ich kodeksem wewnętrznym, niemal konstytucją napisaną przez Akt Wolnej Woli. To jest opowieść o Wszechświecie i Ziemi, Ziemi, która uczy się Systemu Wartości, bez którego nie przyjdzie do całości na takich samych obrotach w funkcjonowaniu czy prawach funkcjonowania.

Wojtek

Dotychczas odbyło się dziewięć wypraw rozwoju wewnętrznego poza granice Polski.

Przekazy z nich znajdują się na nagranych przez nas płytach.



Trzykrotnie byliśmy w Tunezji – w miastach Sousse, Hammamet, Monastyr.



Organizatorem wyprawy do Egiptu był Czas Nowej Ery. Zwiedzaliśmy Kair, świątynie, byliśmy w piramidzie w Komnacie Cheopsa, płynęliśmy statkiem po Nilu od Luksoru do Aswanu.



Autokarem pojechaliśmy do Chorwacji, Bośni i Hercegowiny. Odwiedziliśmy Wiedeń, Dubrownik, Medjugorie. Spacerowaliśmy po Plitwickich Jeziorach.



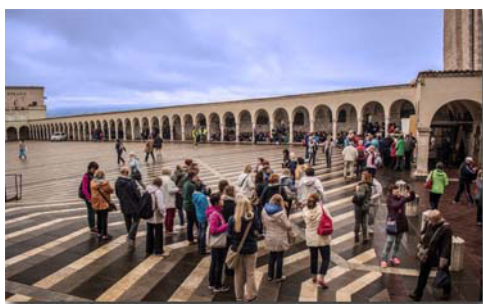
Dwukrotnie byliśmy w Hiszpanii – w Benalmadenie, blisko stupy Oświecenia Buddy oraz w Santa Susana. Zwiedziliśmy klasztor w Monserrat



Byliśmy na greckiej wyspie Rodos. Zwiedzaliśmy stolicę tej wyspy, zachwycaliśmy się Lindos, kąpaliśmy się na plaży Anthony'ego Quinna.



Byliśmy na greckiej wyspie Kreta. Zwiedzaliśmy stolicę tej wyspy Chanię, lagunę Balos.



Autokarem pojechaliśmy do Włoch. Zwiedziliśmy czeskie miasteczko Mikulov, Wenecję, Asyż, San Giovanni Rotondo i Rimini.

Horoskop

Baran

21.03 – 19.04

Nie ukrywaj się przed światem – poznasz nowych ludzi, odwiedzisz nowe miejsca. Bądź człowiekiem otwartym na wszelkie propozycje, jakie teraz będą do Ciebie docierały.

Byk

20.04 – 20.05

Zwracaj uwagę na piękno wiosennej natury. Dzięki temu ofiarujesz sobie dużo pozytywnej, wyciszającej Ciebie energii. Przebywaj jak najwięcej na słońcu.

Bliźnięta

21.05 – 20.06

Remontuje się mieszkanie, kupuje nowe meble... Poświęć więcej czasu na wewnętrzne siebie odnowienie. Pożegnaj dawne urazy, myśli, poglądy. Odpowiedz sobie na pytanie, co pomaga Ci coraz lepiej funkcjonować w codziennym życiu.

Rak

21.06 – 22.07

Potrzebujesz ciepła uczuć. Nie wstydź się przytulić do bliskiej osoby, opowiedzieć o sobie, wyznać swoje uczucia. Otrzymasz zwrotnie to, co innym dasz – oni też potrzebują Twoich uczuć, serdecznych gestów.

Lew

23.07 – 22.08

Odczuwasz przyływ wiary, że będzie lepiej, niż było. Wzrasta w Tobie nadzieja na pojawienie się ciekawych perspektyw w życiu osobistym i zawodowym. I tak będzie.

Panna

23.08 – 22.09

Nie daj się wciągnąć w wir wewnętrznych dylematów. Nie warto skupiać się na dotychczasowych niepowodzeniach i aktualnych wyzwaniach. Połącz się z pozytywną energią jutra, wtedy łatwiej Ci będzie znaleźć właściwe rozwiązania.

Waga

23.09 – 23.10

Pora na szczęście w miłości, na zawiązanie znajomości owocującej stałym związkiem! W sprawach zawodowych skup się na tym, co jest w zasięgu Twojej ręki, Twoich aktualnych możliwości. Postaw na swoją aktywność w kreowaniu wyzwań zawodowych.

Skorpion

24.10 – 21.11

To, co odeszło, może powrócić, ale w zupełnie innej postaci... Nie zmieniaj tylko swoich postanowień. Pamiętaj, ludziom warto jest wybaczać, bo nikt nie jest doskonały...

Strzelec

22.11 – 21.12

Definiowanie siebie przeszłością, dotychczasowymi doświadczeniami nie jest dobrym pomysłem! Nie traktuj zbyt poważnie tego, co było. Raczej miej większy dystans do siebie i innych...

Koziorożec

22.12 – 20.01

Omijaj kręte drogi i broń się przed pokusami wydawania pieniędzy „na kredyt”. To czas na oszczędzanie. Zastąp kosztowne formy spędzania wolnego czasu tańszymi – to wcale nie oznacza, że mniej ciekawie spędzisz wolny czas.

Wodnik

21.01 – 19.02

Nie martw się o przyszłość. Nie zadręczaj się pytaniami, co masz zrobić, by wejść na nowy etap swojej działalności. Wszystko przyjdzie samo!

Ryby

20.02 – 20.03

Nie wchodź w sytuacje konfliktowe – uśmiechnij się do każdego, kto będzie próbował wejść z Tobą w konflikt, udowodnić Ci niekompetencje. Nie denerwuj się tym.

Oferta Wydawnictwa MW

Rok 2015

26 maja 2015 – otwarty wykład internetowy Elżbiety Nowalskiej

pt. „**Dlaczego rodzimy się w tej, a nie innej rodzinie?**”

godz. 20⁰⁰ - 21⁰⁰ (link do wykładu znajdziesz na nowalska.pl)

4 – 7 czerwca, Warszawa, hotel „Hera” ul. Belwederska 26/30

Warsztaty rozwoju wewnętrznego, przekazy, dyskusja, odpowiedzi na pytania, praca ze swoją energią.

Zajęcia od 9⁰⁰ – 15⁰⁰. Cena za udział w warsztatach – 300,00 zł.

Zgłoszenia – tel. 602 489 649 lub mwkursy@gmail.com

8, – 17 czerwca 2015 kurs internetowy pt. „Zawalcz o siebie”

Nagrania filmowe poszczególnych wykładów będą wysyłane na Twoją pocztę, by można było je oglądać w czasie dogodnym dla uczestników kursu. Ostatni dzień kursu – spotkanie „na żywo”.

Celem kursu jest ukazanie, jak na wielu płaszczyznach swojego życia skutecznie walczyć o swoje dobre samopoczucie, zdrowie, szczęście i odnosić sukcesy.

Informacje o programie kursu – www.nowalska.pl (zakładka „szkolenia, warsztaty”).

Cena kursu – 200,00 zł. Zgłoszenia – mwkursy@gmail.com

9 czerwca, Warszawa

Spotkanie autorskie, godz. 18⁰⁰ – 20⁰⁰.

Ośrodek Sportu i Rekreacji Dzielnicy Śródmieście, ul. Polna 7a, II piętro, mała sala.

Wstęp – 20 zł.

11 – 18 lipca, Olsztyn

Tygodniowe warsztaty na Mazurach.

Zgłoszenia – tel. 602 489 649 lub mwkursy@gmail.com

15 – 16 sierpnia, Warszawa,

hotel „Hera”, dwudniowe warsztaty, w godz. 10⁰⁰ – 17⁰⁰. Cena – 250 zł.

Zgłoszenia – mwkursy@gmail.com lub 602 489 649

11 - 18 lipca 2015 r.

Tygodniowe warsztaty na Mazurach

Zakwaterowanie w budynkach na terenie kampusu Fundacji Żak, nad Jeziorem Kortowskim, 10-722 Olsztyn, ul. Kanafojskiego 2, dojazd autobusem na Stare Miasto, obok tereny leśne.

Pokoje w dwu opcjach:

- o najwyższym standardzie, dwuosobowe (50 zł/os.), z łazienką, dostępem do internetu, lodówką - Dom Studencki nr 8 lub 10.
- o pokoje 1-, 2- lub 3 osobowe, lodówka, wspólna łazienka na korytarzu. (30 zł/os.). Dom Studencki nr 3 lub 6.

Na terenie obiektu:

- plaża, kąpielisko, wypożyczalnia kajaków, łodzi.

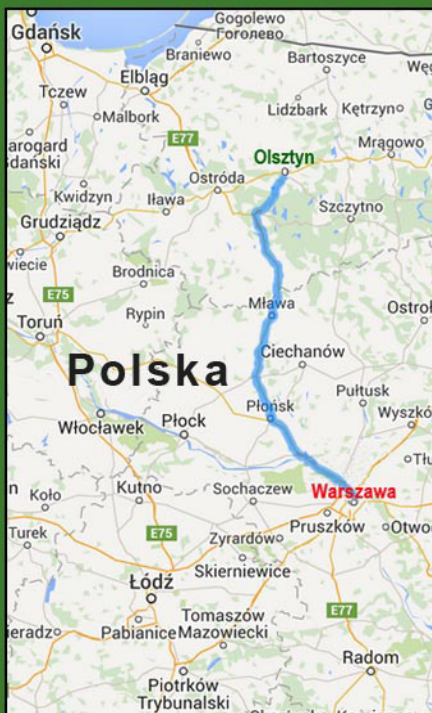
Wyżywienie:

- na terenie znajdują się bary, restauracje, sklepy (zakup żywienia we własnym zakresie).

Odległość od Warszawy 211 km

Opłata za udział w warsztatach - 350 zł.

Zgłoszenia - mwkursy@gmail.com.



CZYTAJ!



www.4wymiar.pl

www.naturaity.pl

ZNAJDZIESZ NAS RÓWNIEŻ NA STRONACH INTERNETOWYCH



Młodzi Duchem

DOM SENIORA – MAZURY



MIESZKAJ Z NAMI

Biesal 80B, 11-036 Gietrzwałd
biuro@mloziduchem.com
tel. +48 880 803 802
www.mloziduchem.com

Kalata

TV

INTERNETOWA TELEWIZJA
DOBRYCH WIADOMOŚCI

www.kalata.tv

Biznes TV

Zakres tematyczny

- Gospodarka
- Społeczeństwo
- Finanse
- Technologie
- Kariera
- Motoryzacja
- Świat



Możliwości współpracy

- Lokowanie produktów w produkcji filmowej
- Spoty reklamowe
- Relacje z wydarzeń firmowych i imprez
- Zamieszczanie reklam
- Banery reklamowe



Kontakt

Osoba do kontaktu:

Anna Kalata

E-mail: anna@kalata.pl

Tel. +48 602 626 628

Kalata MEDIA sp. z o.o.

ul. 1 Maja 17B

05-860 Płochocin

E-mail: kontakt@kalatamedia.pl

Tel: +48 22 292 61 20

Fax: +48 22 731 62 61

Bloki tematyczne

- ☐ Biznes TV
- ☐ LuxStyle TV
- ☐ Relaks TV



Biznes TV

Zakres tematyczny

- Zdrowie
- Uroda
- Moda
- Kulinaria
- Fitness
- Podróże
- Pasje



Relax TV

Zakres tematyczny

- Kultura
- Rozrywka
- Sport
- Życie gwiazd
- Czerwony Dywan
- Imprezy

